

Kadry i płace

kancelarie  rp

Kancelarie RP to nowa jakość w usługach prawnych. Sieć prawna zrzesza dynamicznie rozwijające się, w pełni niezależne kancelarie ze wszystkich województw, a doświadczeni specjaliści udzielają kompleksowej pomocy prawnej.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Upadłość czy likwidacja

Przyczyny podjęcia uchwały o rozwiązaniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, skutkującej otwarciem likwidacji, mogą być różne. Nie muszą odnosić się do sytuacji finansowej.

ŁUKASZ KLIMCZAK

Czy w sytuacji potencjalnej niewypłacalności spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie byłoby wystarczające otwarcie likwidacji spółki?

Otwarcie likwidacji następuje m.in. z dniem powzięcia przez wspólników uchwały o rozwiązaniu spółki. W przypadku spółki z o.o. przeprowadzenie likwidacji przed rozwiązaniem spółki i jej wykreśleniem z rejestru jest obowiązkowe.

Przyczyny podjęcia uchwały o rozwiązaniu spółki mogą być różne. Niewykluczone że jedną z przyczyn może być pogarszająca się sytuacja ekonomiczna przedsiębiorcy, brak rentowności prowadzonej działalności gospodarczej i brak perspektywy na polepszenie sytuacji gospodarczej. Likwidacja poprzedza bowiem rozwiązanie spółki i wykreślenie jej z rejestru po uprzednim zaspokojeniu wierzycieli i

podzieleniu pozostałego majątku pomiędzy wspólników.

Niezaspokojenie wierzycieli

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż możliwe jest wykreślenie z rejestru handlowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jeżeli w wyniku przeprowadzonego i zakończonego postępowania likwidacyjnego zostanie spieniężony cały jej majątek, a mimo to zostaną niespełnione zobowiązania ciążące na tej spółce (**postanowienie SN z 5 grudnia 2003 r., IV CK 256/02**).

Zatem możliwa jest likwidacja i późniejsze wykreślenie spółki z o.o. będącej w złej sytuacji finansowej.

Czy otwarcie likwidacji chroni przedstawicieli przedsiębiorcy analogicznie jak złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie?

Otwarcie likwidacji spółki i wykreślenie spółki z KRS nie zwalnia członków zarządu z odpowiedzialności za zobowiązania spółki powstałe w okresie pełnienia przez nich funkcji, tj. przed otwarciem likwidacji.

Jak wspominałem, przyczyny podjęcia uchwały o rozwiązaniu spółki, skutkującej otwarciem likwidacji, mogą być różne i nie muszą się odnosić do sytuacji finansowej. Taką przyczyną może być po prostu wspólna decyzja wspólników o zakończeniu biznesu. Likwidacja nie jest więc instrumentem ochrony wierzycieli przedsiębiorcy.

Kwestia bankructwa

Jeżeli osoby reprezentujące spółkę chcą uniknąć odpowiedzialności za zobowiązania spółki, pozostaje im jedynie złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Należy jednak wspomnieć o trudnej sytuacji reprezentantów spółki, która nie ma majątku na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości chroni bowiem członka zarządu przed odpowiedzialnością za długi spółki, jeżeli zostało dokonane we właściwym czasie.

Złożony wniosek może jednak zostać oddalony na podstawie art. 13 ust. 1 i n. Prawa upadłościowego, jeżeli majątek niewypłacalnego podmiotu nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania lub wystarczy jedynie na zaspokojenie tych kosztów. W takiej sytuacji złożenie wniosku nie zwalnia z odpowiedzialności członka zarządu za zobowiązania spółki powstałe przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości. Skoro bowiem spółka nie posiada środków na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, to nie można przyjąć, że złożenie

ZDANIEM AUTORA

Łukasz Klimczak

adwokat, doradca
restrukturyzacyjny Madejczyk
Kancelaria Prawna sp. k.



Mylone niekiedy w obrocie pojęcia likwidacji i upadłości przedsiębiorcy dotyczą całkowicie odrębnych instytucji prawnych. W przypadku zaistniałej niewypłacalności spółki właściwym kierunkiem działania jest złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki.

wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło w czasie właściwym (**uchwała Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., III CZP 54/15**: (...)) Wobec oddalenia spóźnionego wniosku o ogłoszenie upadłości ze względu na to, że majątek spółki nie wystarczał nawet na zaspokojenie kosztów postępowania, wniosek ten nie mógł doprowadzić do wszczęcia właściwego postępowania upadłościowego i udzielenia w ten sposób wierzycielom spółki ochrony w jakimkolwiek zakresie.

Co więcej, postanowienie o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości obwieściła się. Ma to na celu umożliwienie pełnemu gronu wierzycieli dłużnika skorzystania z efektów tego orzeczenia bez potrzeby składania własnego wniosku o ogłoszenie upadłości.

Chodzi tu przede wszystkim o skutki podatkowe, czyli możliwość zaliczenia wierzytelności należnej od niewypłacalnego dłużnika w poczet kosztów prowadzenia działalności (oddalenie wniosku w oparciu o art. 13 ust. 1 lub 2 Prawa upadłościowego jest w skutkach zrównane z postanowieniem komornika o bezskuteczności egzekucji).

Ponadto oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13 ust. 1 Prawa upadłościowego z reguły jest jednoznaczne z wykazaniem bezskuteczności egzekucji w rozumieniu art. 299 k.s.h. bądź art. 116 Ordynacji podatkowej, której wystąpienie umożliwia dochodzenie przez wierzycieli dłużnika roszczenia wprost z majątków osobistych jego reprezentantów w przypadkach określonych w tych przepisach. /@

OCHRONA DANYCH

Co zrobić z informacjami o byłych klientach i kontrahentach

Powszechną praktyką wśród administratorów jest przetwarzanie danych osobowych aż do upływu okresu przedawnienia roszczenia, które może być potencjalnie wysunięte przeciwko administratorowi.

KAROLINA SALSKA
radca prawny Madejczyk
Kancelaria Prawna sp. k.



w innym celu. Wówczas może on nie usuwać danych, jeżeli istnieje inna podstawa prawna, na której można oprzeć dalsze przetwarzanie danych.

Na wypadek procesu

Powszechną praktyką wśród administratorów jest przetwarzanie danych osobowych aż do upływu okresu przedawnienia roszczenia, które może być potencjalnie wysunięte przeciwko administratorowi przez podmiot danych. Jest to sytuacja, w której administratora i podmiot danych łączy najpierw jakaś relacja, np. umowa. Przetwarzanie opiera się wówczas na art. 6

ust. 1 lit. b RODO, czyli na tej podstawie, iż dane są niezbędne do zawarcia i wykonania umowy, której stroną jest osoba, której dane dotyczą. Jeżeli umowa się kończy, ta podstawa prawna odpada, co teoretycznie powoduje, iż administratorzy powinni usunąć dane osobowe kontrahenta, które dotąd przetwarzał w związku z zawartą umową. Administratorzy często decydują się jednak na dalsze przetwarzanie w oparciu o inną podstawę prawną - art. 6 ust. 1 lit. f RODO, czyli prawnie uzasadniony interes administratora. Interesem tym jest ustalenie, dochodzenie lub obrona przed ewentualnymi roszczeniami, czy też wykazanie prawidłowości wykonania przez administratora swoich obowiązków. Uzasadnia to przetwarzanie danych właśnie do upływu okresu przedawnienia roszczeń.

Przetwarzanie na zapas

Kilkukrotnie Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych zakwestionował powyższe rozwiązanie stosowane przez administratorów. Zdaniem Prezesa UODO, jeżeli stosunek prawny ustał, to dalsze przetwarzanie na podstawie prawnie uzasadnionego interesu dochodzącego na ustaleniu, dochodzeniu lub obrony przed roszczeniami, jest aktualnie wyłącznie wtedy, jeżeli istnieje po stronie administratora lub podmiotu danych konkretne roszczenie. Organ nadzorczy stoi bowiem na stanowisku, że w przeciwnym wypadku - tj. kiedy dane przetwarzane są na wypadek sporu, który może wyniknąć w przyszłości - dane przetwarzane są w istocie na zapas, co stoi w sprzeczności z wyrażoną w RODO zasadą minimalizacji.

Stanowisko Prezesa UODO wydaje się jednak bardzo niepraktyczne i nieprzystające do realiów. Często bowiem strony pozostają w sporze co do istnienia danego roszczenia - np. jeden podmiot twierdzi, że ono mu przysługuje, a drugi, że nie przysługuje lub przysługuje w innym zakresie. Nie zawsze możliwe jest doświadczenie i skuteczne przewidywanie istnienia danego roszczenia. Rzadko również strony pozostają co do tego w zgodzie. Jeżeli administrator usunie dane niezwłocznie po ustaniu stosunku prawnego z podmiotem danych, będąc przekonany o braku ewentualnych roszczeń między stronami, a następnie podmiot danych zwróci się do niego z roszczeniem materialnoprawnym, np. o zapłatę odszkodowania, administrator zostaje bez środków ochrony z uwagi na usunięcie danych

osobowych przeciwnika procesowego ze swoich dokumentów.

Wątpliwości interpretacyjne

Czy w takim razie można przetwarzać dane w oparciu o przesłankę prawnie uzasadnionego interesu jakim jest ustalenie, dochodzenie i obrona przed roszczeniami? Trudno udzielić wiążącej odpowiedzi, ponieważ nie ma jeszcze ugruntowanego stanowiska sądów w tym przedmiocie. Część decyzji UODO została zaskarżona do sądu, jednak orzeczenia, jakie dotąd zapadły, różnią się diametralnie. W zależności od składu orzekającego można uzyskać decyzję zgodną z interesem administratorów albo zgodną ze stanowiskiem Prezesa UODO. /@